



Rozpoczęcie wielkiego dzieła: Minister Zalewski, przemawiający z trybuny podczas uroczystości rozpoczęcia robót kanałowych w Brzeźnicy.



Bolesna strata: Ś. p. Bronisław Łoziński.



Rozpoczęcie wielkiego dzieła: Prezes Koła polskiego Biliński, przemawiający z trybuny podczas uroczystości rozpoczęcia robót kanałowych w Brzeźnicy.



Rozpoczęcie wielkiego dzieła: Uroczystość rozpoczęcia budowy kanałów galicyjskich w Brzeźnicy: ks. biskup Nowak udziela błogosławieństwa.

Bolesna strata.

We Lwowie zmarł w 63 roku życia ś. p. dr. Bronisław Łoziński, którego nazwisko, może niezbyt głośne w szerokich kołach publiczności, stanowi jednak niewątpliwie ważną kartę w historii Galicyi w ostatnich 30 latach. Wybitny publicysta, autor całego szeregu poważnych prac naukowych z dziedziny społecznej i prawnej, pracował nie tylko na niwie dziennikarskiej i naukowej, ale jako sekretarz Wydziału krajowego, a następnie jako radca Namiestnictwa i komisarz rządowy w Sejmie (te ostatnią funkcję pełnił w r. 1888—1890) położył wybitne zasługi jako polityk i działacz w administracyjnej maszynie Galicyi.

Ś. p. Bronisław Łoziński, ukończywszy gimnazjum w Samborze, już na ławie uniwersyteckiej zaprzął się do taczki dziennikarskiej, rozpoczynając pracę w „Gazecie Lwowskiej”. Przez szereg lat był też współredaktorem tego organu, którego redakcję prowadził wtedy brat Władysław. Obok wstępnych artykułów zmarły zamieszczał w „Gazecie Lwowskiej” cenne prace naukowe z zakresu prawa, historii i spraw społecznych. Zasiłał również swemi pracami „Przewodnik naukowy i literacki”, „Kwartalnik historyczny” i inne czasopisma.

W roku 1883 porzucił dziennikarstwo i oddał się w zupełności pracy

naukowej, która wydała plon obfity. Z ogłoszonych przez niego prac należy wymienić: „Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich”, „Sejm postulatowy galicyjski”, „Juris ignorantia”, „Kobieta wobec ekonomii społecznej”, „O społecznych prawach kobiet”, „O samobójstwie”, studium o wojnie, o prawie autorskiem i cały szereg innych prac, które zdobyły mu trwałe imię w naszej literaturze naukowej.

Wraz ze zgonem ś. p. Bronisława Łozińskiego ubył społeczeństwu człowiek o rzadkich przymiotach: umysł trzeźwy i gruntowny, działacz niezłomnego hartu i przeznaczonego charakteru i obywatel gorąco swój kraj miłujący.

W rodzinie Łozińskich, trzech z pomiędzy braci zjednało sobie zasłużone uznanie: Walery cieszył się ogromną popularnością, jako autor nader zajmujących powieści i wybornych artykułów literackich i artystycznych, dr. Władysław jest do dnia dzisiejszego chlubą polskiej nauki, wreszcie ś. p. Bronisław, który całym szeregiem prac i studyjów dowiódł niepośledniego talentu i głębokiej wiedzy.

Ś. p. Łoziński należał także do składu redakcji krakowskiego „Czasu”, zamieszczając w nim przez szereg lat artykuły, informujące krakowskich czytelników o życiu drugiej stolicy kraju.



Rozpoczęcie wielkiego dzieła: Łańcuch dziewcząt, które z wieńcami powitały dygnitarzy i gości przybyłych na uroczystość rozpoczęcia budowy kanału w Brzeźnicy.